

UROCZYSTOŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO CIAŁA I KRWI PAŃSKIEJ – 6 VI 1996

Przesłanie Eucharystii

1. Gromadzimy się w dzisiejszą uroczystość wokół Jezusa Chrystusa, by mieć udział w zbawieniu, które On nam daje. Zatrzymujemy się przy Chrystusie jak zmęczeni pielgrzymi, by odpocząć i sprawdzić, czy idziemy właściwą drogą. Zatrzymujemy się, bo potrzeba posilić się w drodze, aby nasze siły nie ustały. W pielgrzymce ku zbawieniu musimy się posilać, odnawiać swoje duchowe siły,

dlatego powracamy nieustannie do źródła, jakim jest Eucharystia – Najświętsze Ciało i Krew Pańska.

Gromadzimy się wokół Eucharystii, by budować jedność: jedność w Kościele Chrystusowym i w ojczyźnie naszej. Ojciec Święty Jan Paweł II w czasie pielgrzymki do Ojczyzny w 1987 roku mówił do nas: „Ziemio polska! Ziemio ojczyzna! Zjednocz się przy Chrystusowej Eucharystii, w której krwawa Ofiara Chrystusa ponawia się wciąż na nowo, urzeczywistnia pod postacią Najświętszego Sakramentu wiary”. Dlaczego mamy zjednoczyć się wokół Chrystusowej Eucharystii? Jakie przesłanie niesie nam tajemnica Najświętszego Sakramentu?

2. Eucharystia niesie nam w pierwszym rzędzie p a s c h a l n e o r ę d z i e. Męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa ponawia się w Kościele nieustannie, każdego dnia i w każdym pokoleniu. Stąd płynie nasza radość i nadzieja, bo nasze życie włączone w tajemnicę paschalną przez chrzest św., a tym samym w tajemnicę Ciała i Krwi Pańskiej, nabiera pełnego sensu i nowych barw.

Eucharystia świadczy wobec wszystkich o tej m i ł o ś c i, którą Chrystus do końca nas umiłował. Jak bardzo potrzebne jest dzisiaj nam wszystkim takie świadectwo! Świadectwo miłości posunięte aż do oddania własnego życia, kiedy tak często brak jest gotowości do dawania świadectwa miłości na wzór Chrystusa. Dlatego potrzeba nam zgromadzenia się wokół Eucharystii, która jest źródłem i szczytem miłości, która jest wiecznym świadectwem miłości Boga do człowieka. Pragniemy tu przy Eucharystii potęgować naszą miłość do Boga i do ludzi, by przełamywać egoizm i usuwać wszelkie urazy ze swego serca.

Stajemy wobec tajemnicy Ciała i Krwi Pańskiej, bo mówi nam ona o wzajemnej j e d n o ś c i, zjednoczeniu się z Bogiem i pomiędzy sobą. Taka trwała jedność dokonuje się właśnie mocą Eucharystii. O takie zjednoczenie modlił się Jan Paweł II dla polskiej ziemi i wszystkich tu mieszkających.

Wszyscy, którzy spożywamy jeden chleb, tworzymy jedno ciało i idziemy tą samą drogą – drogą Boga i Jego wieczności, drogą, która zespala nas mocniej i głębiej niż cokolwiek innego. Eucharystia mówi nam zatem o naszym zjednoczeniu z Bogiem i o naszej jedności czyli solidarności między sobą. Taką jedność sprawia w nas Najświętsze Ciało Chrystusa, gdy je spożywamy. Dlatego nie możemy dać się dzisiaj podzielić, ale naszym obowiązkiem jest stanąć solidarnie po stronie tych wartości, które wyraża Eucharystia, a które prowadzą do jedności i braterstwa.

Eucharystia jest wreszcie naszym p o k a r m e m. Ludziom umęczonym i utrudzonym, ale zasłuchanym w Jego słowo, nakazał Pan Jezus usiąść na trawie i rozmnożył dla nich chleb. Nas także Pan Jezus zaprasza i rozmnaża dla nas chleb eucharystyczny, abyśmy spożywali ten chleb i mieli życie w sobie. Brak głodu chleba eucharystycznego jest znakiem duchowej choroby, chorej wiary.

3. Tym, co wyróżnia dzisiejszą uroczystość od innych świąt, jest procesja, w którą wyruszamy po Mszy św. Otwarta przestrzeń staje się kościołem, słońce – światłem, a szum wiatru zlewa się w jeden chór z pieśnią ludu. Procesja jest uwidocznieniem wędrówki człowieka przez ziemię, ale także poprzez obszary swojej duchowości.

Procesja mówi nam, że jesteśmy na ziemi pielgrzymami i nie mamy tutaj stałego miejsca. Jest ona świętym ruchem ludzi rzeczywiście ze sobą związanych, którzy niosą ze sobą to, co wieczne i święte. A idzie z nami sam Pan dziejów. Idzie z nami Ciało i Życie, które my wszyscy pchnęliśmy w śmierć. A teraz to Ciało niesiemy w naszych dłoniach.

Jesteśmy pielgrzymami szukającymi tego, co przyszłe i trwałe, celu i wiecznego spokoju. Jesteśmy pielgrzymami, którzy w miłości są jedno przez jeden chleb życia wiecznego. Idziemy wytrwale wszystkimi drogami naszego życia, bo Pan jest zawsze z nami (por. K. Rahner, *Mały rok kościelny*, Kraków 1986, s. 124-126).

ks. Adam Bałabuch